

Sygn. akt I C 842/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2013r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: **SSO Krzysztof Stefaniak**

Protokolant: sekr. sądowy Ewa Krawczyńska

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2013r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. N.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz W. N.:

a. kwotę 70.000 zł (siedemdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 3 października 2013 roku do dnia zapłaty tytułu zadośćuczynienia;

b. kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2013 roku do dnia zapłaty tytułu z odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią żony;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie koszty pomiędzy stronami;

IV. nakazuje ściągnąć od (...)Spółka Akcyjna z siedzibą w W.na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 6.540 zł (sześć tysięcy pięćset czterdzieści złotych) z tytułu części nieuiszczonych wydatków i opłaty, które w pozostałej części przejąć na rachunek Skarbu Państwa.

I C 842/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 października 2012 roku powód W. N.wnosił o zasądzenie od pozwanego(...)S.A. z siedzibą w W.kwoty 150.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 lutego 2012 roku do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia, 100.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 lutego 2012 roku do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania oraz o zwolnienie powoda w całości od ponoszenia kosztów sądowych.

Podstawą faktyczną żądania było to, iż w dniu 19 grudnia 2011 roku w miejscowości G.miał miejsce wypadek drogowy w następstwie, którego śmierć poniosła żona powoda J. N. (1). Zgodnie z ustaleniami śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Opolu Lubelskim kierująca rowerem J. N. (1)została potrącona przez samochód ciężarowy marki V. (...)nr rej. (...). W wyniku potrącenia żona powoda doznała urazu głowy oraz biodra w związku, z czym została ona przetransportowana do SPSK (...) L.. W dniu 29 grudnia 2011 roku J. N. (1)zmarła. Bezpośrednią przyczyną zgonu była niewydolność krążeniowo-oddechowa spowodowana urazowym krwotokiem śródmózgowym w wyniku czego nastąpiła niewydolność pnia mózgu (kserokopia karty statystycznej aktu zgonu k.25). Dnia 31 maja 2012

roku Prokurator Prokuratury Rejonowej w Opolu Lubelskim zatwierdził postanowienie z dnia 28 maja 2012 roku o umorzeniu postępowania w sprawie wypadku drogowego z dnia 19 grudnia 2011 roku wobec braku znamion czynu zabronionego (art. 17 §1 pkt. 2 k.p.k.)

Jako podstawę prawną żądań o odszkodowanie wobec pozwanego powód wskazał art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16.07.2003r. z późn. zm.). W dniu 12 stycznia 2012 roku powód za pośrednictwem firmy: (...) Centrum (...)w L.zgłosił pozwanemu wniosek o likwidację szkody powstałej 19 grudnia 2011 roku poprzez zapłatę 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz 200.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej. W odpowiedzi na w/w wniosek z dnia 17 lipca 2012 roku pozwany przyznał powodowi zadośćuczynienie w wysokości 20.000 zł, natomiast w przedmiocie odszkodowania postanowił nie uwzględnić roszczenia W. N.z powodu braku wykazania znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Powód nie zgadzając się z wysokością przyznanego zadośćuczynienia oraz odmową wypłaty odszkodowania wystąpił z pozwem o przyznanie mu zadośćuczynienia z art. 446 §4 k.c. oraz odszkodowanie z art. 446 §3 k.c., argumentując m.in., że po śmierci żony utracił on poczucie bezpieczeństwa i stabilności, stał się nerwowy, wybuchowy, samotność i brak wsparcia odcisnęły trwale piętno na jego psychice, przez co odczuwa on bardzo dużą krzywdę i ból. Dodatkowo śmierć żony spowodowała uszczerbek na budżecie domowym powoda m.in. poprzez jego uszczuplenie o wysokość emerytury pobieranej przez żonę. W przedmiocie zwolnienia powoda od kosztów sądowych powód wskazał, że utrzymuje się z emerytury w wysokości 691, 25 zł miesięcznie, nie posiada żadnych oszczędności, a przyznane zadośćuczynienie w wysokości 20.000 zł zostało przeznaczone na pokrycie długów i bieżące potrzeby, w tym lekarstwa. Dodatkowo powód umową z dnia 20 grudnia 1999 roku darował nieodpłatnie swojemu synowi R. N.jedyną posiadaną nieruchomość, za co syn powoda ustanowił na jego rzecz oraz rzecz jego żony bezpłatną, dożywotnią służebność osobistą w przedmiocie prawa do korzystania ze wszystkich budynków wchodzących w skład darowanej nieruchomości.

W odpowiedzi na pozew z dnia 11 lutego 2013 roku pozwany (...)S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwany podniósł, że zadośćuczynienie z art. 446 §4 k.c. ma charakter fakultatywny, co nie pozwala wnioskować o obowiązku wypłacenia zadośćuczynienia w przypadku śmierci żony. Dodatkowo ocena krzywdy oparta powinna być na zobiektywizowanych kryteriach odniesionych do konkretnego przypadku. Pozwany uznał, że wypłacone przez niego zadośćuczynienie w wysokości 20.000 zł odpowiada krzywdzie doznanej przez powoda. W przedmiocie odszkodowania pozwany wniósł o oddalenie roszczenia powoda, jako roszczenia nieudowodnionego. Pozwany stwierdził, że W. N.nie wykazał, że śmierć żony spowodowała znaczne pogorszenie się jego sytuacji materialnej. Dodatkowo od śmierci żony powód zamieszkuje ze swoimi dziećmi, na pomoc, których może liczyć.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W.i J. N. (1)byli małżeństwem. Zamieszkiwali wspólnie w miejscowości G.. Byli małżeństwem zgodnym, w którym żona powoda zajmowała się domem – gotowała, sprzątała, prała. Zajmowała się również uprawą przydomowego ogródka i hodowla drobiu. Faktycznie to ona robiła zakupy (wyjaśnienia powoda protokół rozprawy z dnia 18 lutego 2013 roku 00:04:34 k. 71 i z dnia 20 maja 2013 roku 00:05:23 – 00:18:23 k.97). W 1999 roku , powód przekazał stanowiące jego własność gospodarstwo rolne na rzecz swojego syna R. N.(umowa darowizny k.39-41.) Od tego czasu powód i jego żona utrzymywali się ze świadczeń rentowych, których łączna wysokość w 2011 roku wynosiła około 1.400 zł. Małżonkowie N.posiadają czworo dzieci. Syn R.wraz z żoną i dziećmi zamieszkuje na tej samej nieruchomości z tym, że prowadzi oddzielne gospodarstwa domowe. Z uwagi na swoją sytuację majątkową (dwóch synów przebywa w zakładzie karnym) dzieci nie pomagały materialnie rodzicom. Córki odwiedzały rodziców, ale robiły to niezbyt często. Żona powoda była osobą , która „była pomostem” pomiędzy dziećmi i wnukami a małżonkami N.(opinia biegłej psycholog k.93). Sytuacja materialna powoda i jego żony, choć niezbyt dobra pozwalała na prowadzenie w miarę dostatniego życia, byli w stanie ze swych niewielkich dochodów dawać wnukom prezenty, dzięki którym miały one powód żeby dziadków odwiedzać (wyjaśnienia powoda j.w.). Żona powoda mimo dość zaawansowanego wieku była kobietą „zdrową” i energiczną , zapewniającą mężowi poczucie bezpieczeństwa, potrafiącą zadbać o dom co było

w szczególności istotne z uwagi na stan zdrowia powoda który jest osobą chorującą „wieńcówkę” i cukrzycę. Mimo skromnego budżetu powód nie miał trudności z zakupem leków a część środków żywnościowych (warzywa, owoce, jajka, mięso drobiowe) „pozyskiwane były przez małżonków z prowadzonej hodowli drobiu oraz uprawy ogródka co należało do obowiązków żony powoda. Mimo obowiązków domowych pomagała ona również ich córkom , co przyczyniało się również utrzymywania bieżących kontaktów (w tym również powoda) nie tylko ze swoimi dziećmi ale również i z wnukami. Małżeństwo powoda było zgodne nie było żadnych istotnych konfliktów z żoną. (wyjaśnienia powoda j.w. , zeznania świadka J. B. protokół rozprawy z dnia 18 lutego 2013 roku 00: 15: 44 – 00: 26: 59 k. 72).

W dniu 19 grudnia 2011 roku, żona powoda jadąc na rowerze została potrącona przez (...) i wskutek obrażeń ciała jakich doznała zmarła (okoliczność bezsporna).

Powód w wyniku śmierci żony doznał cierpień psychicznych pod postacią zaburzeń depresyjnych w reakcji na żałobę, które „nałożyły się” na stwierdzone u niego organiczne zmiany centralnego układu nerwowego i trwają do dziś. Objawy te nie są jednak „dominujące” a w swym obrazie są podobne, do spowodowanych organicznym uszkodzeniem, CUN i nie sposób „ich rozdzielić” (opinia biegłego psychologa k. 91-93 i k.117 v.). Więzy rodzinne po śmierci żony prawie zanikły. Dzieci i wnuki nie odwiedzają powoda , a on sam ze względu na swoją sytuację materialną i zdrowotną nie jest w stanie pomagać im osobiście, czy też w jakikolwiek poprzez pomoc materialną czy też prezentami dla wnuków. Po śmierci żony powód mieszka samotnie, utrzymuje się ze swojej renty wysokości około 700 zł miesięcznie. Musi osobiście wykonywać i nie wszystkie prace domowe, które wcześniej w większości należały do obowiązków jego małżonki (sam musi gotować, prać sprzątać, robić wszystkie zakupy). Po jej śmierci „popadł” w apatię nie może liczyć ani na wsparcie finansowe z ze strony współmałżonka ani też nie ma, z kim podzielić się swoimi problemami. Po śmierci żony pojawiły się u niego problemami z aktywnością ,ze snem, apetytem i obniżonym nastrojem , a w jego subiektywnym odczuciu jej strata wywarła również negatywny skutek na występujące u niego chorobę serca. Średnio na lekarstwa wydaje około 300 zł miesięcznie. Pozostałe środki przeznacza na swoje bieżące utrzymanie. Powód nie korzystał i na dzień dzisiejszy nie wymaga, z uwagi na swój stan psychiczny po śmierci żony pomocy ze strony specjalisty (wyjaśnienia powoda j.w. zeznania świadka J. B., opinia biegłego psychologa).

Po zgłoszeniu szkody, w wyniku postępowania likwidacyjnego, uznając swoją odpowiedzialność, co do zasady, pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe wypłaciło na rzecz powoda kwotę 20.000 zł z tytułu zadośćuczynienia omawiać wypłaty odszkodowania z tytułu znacznego się pogorszenia jego sytuacji majątkowej po śmierci żony (okoliczność bezsporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na popostwie wyżej wskazanych dowodów oraz dokumentów prywatnych i urzędowych dołączonych do sprawy w celach dowodowych(szczególności akt szkody). Wiarygodność dokumentów nie była przez strony kwestionowana a sąd nie dopatrył się w ich treści ani formie okoliczności mogących wpłynąć na odmienną ich ocenę. Opinia biegłego została sporządzona przez dużej klasy fachowca, jest dość obszerna, w sposób obiektywny i profesjonalny biegły opierając się o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przedstawił swoje stanowisko wyciągając logiczne i przekonującą uzasadnione wnioski. Zeznania świadka w ocenie sądu również należy uznać za wiarygodne albowiem pochodzą od osoby w żaden sposób niezainteresowanej wynikiem sprawy, korespondują z pozostałym dowodami tworząc logiczną wzajemnie uzupełniającą się całość. Wyjaśnienia powoda również w znacznej mierze obdarzyć wiarę za wyjątkiem jego twierdzeń dotyczących wpływu tragicznej śmierci żony na jego stan zdrowia. Samo, bowiem subiektywne przekonanie o tym w ocenie sądu nie może stanowić, że tak faktycznie jest. Wykazanie takiego związku wymaga zdaniem Sądu wiedzy fachowej a powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie wykazał w tym zakresie inicjatywy dowodowej, mimo, że biegły psycholog w zakresie ewentualnego określenia uszczerbku na zdrowiu wskazał na taką konieczność. W pozostałej części wyjaśnienia te zasługują na wiarę, mając osobisty kontakt z powodem na sali rozpraw doszedł do przekonania, że chociażby nie kryjąc „materialnego” aspektu śmierci swojej żony, były składane w sposób spontaniczny, szczerzy i zgodny z rzeczywistym stanem rzeczy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że co do zasady pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe nie kwestionowało zasady swojej odpowiedzialności.

A tego też względu przechodząc do omówienia zasadności dochodzenia zgłoszonych w niniejszej sprawie roszczeń, w tym również ich wysokości, należy wskazać, iż w pierwszej kolejności powód dochodził zadośćuczynienia pieniężnego w wyniku śmierci osoby bliskiej, którego podstawę prawną stanowi art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym, sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Patrząc na wymiar ekonomiczny zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c., należy je kwalifikować, jako podstawowe świadczenie, którego celem jest kompensata powstałej krzywdy, tzn. szkody o charakterze niemajątkowym po stronie najbliższych zmarłego poszkodowanego.

Podkreślić należy, że art. 446 § 4 k.c. w żaden sposób nie limituje wysokości zadośćuczynienia, a do jego przyznania wystarczy jedna przesłanka, tj. wykazanie, iż występujący z roszczeniem należy do kręgu najbliższych członków rodziny zmarłego. Nie powinno budzić wątpliwości, że ustalając kwotę zadośćuczynienia, każde konkretne roszczenie należy rozpatrywać indywidualnie z uwzględnieniem różnorodnych czynników. W otwartym katalogu uniwersalnych kryteriów, które mogą być obecnie pomocne w określaniu wysokości zadośćuczynienia dla najbliższych, należy zaliczyć takie czynniki, jak: długotrwałość cierpienia i bólu po śmierci najbliższego, trauma, ogrom doznanego cierpienia; poczucie osamotnienia, cierpienia natury moralnej i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej; stopień krzywdy wynikający z utraty pomocy, wsparcia i opieki osoby bliskiej; poczucie straty, żalu, tęsknoty, silne przeżywanie żałoby po zmarłym; utrata czerpania przyjemności z życia rodzinnego; wiek uprawnionego do zadośćuczynienia; potencjalny okres traumy najbliższych i dochodzenia członków rodziny do względnej normalności.

Podkreślić należy, iż w sytuacji męża po śmierci żony, do wskazanego powyżej katalogu czynników, należy dołączyć: nagłe i brutalne rozerwanie więzi pomiędzy małżonkami, poczucie krzywdy i bólu, które wywołane jest jego stratą; stan psychiczny małżonka po zdarzeniu; pozbawienie możliwości dzielenia się trudami i radościami życia codziennego, przyczynienia się do poprawy sytuacji życiowej członków rodziny; wspólne zamieszkiwanie i pomoc, którą świadczyli względem siebie i na rzecz gospodarstwa domowego.

W realiach sprawy ustalono jednoznacznie, że istotne cierpienia psychiczne powoda miały charakter przemijający, w wymiarze do około roku – dwóch od śmierci żony. Biegły psycholog, co prawda nie stwierdziła u powoda przedłużonej reakcji żałoby, jednakże pewne objawy zdiagnozowała jako depresyjne. Wnioski biegłego korelują z faktami ustalonymi w sprawie i wysuwany, w oparciu o nie oraz zasady doświadczenia życiowego, wnioskowaniami Sądu. W judykaturze akcentuje się, że na rozmiar krzywdy związanej ze śmiercią osoby bliskiej mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań, poczucie osamotnienia i pustki, wstrząs psychiczny, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia osoby bliskiej (nerwicy, depresji), stopień w jakim pokrzywdzony potrafił się znaleźć w nowej rzeczywistości (por. uzasadnienie wyroku SA w Lublinie z dnia 8.08.2012 r. I ACa 330/12). Bez powtarzania dokonanych ustaleń, należy tylko zaakcentować, że u powoda wskutek śmierci żony powstało trwale poczucie pustki i osamotnienia, jak ustalił biegły psycholog, tym bardziej odczuwalne, że w wyniku śmierci żony nie znalazł on wsparcia ze najbliższych członków rodziny. Przeciwnie sytuacja, jaka wytworzyła się po jej tragicznej śmierci spowodował prawie całkowity zanik więzi rodzinnych. Mimo posiadania czworga dzieci i siedmiorga wnucząt powód w zasadzie utracił z nimi kontakt. Śmierć żony – utrata osoby z którą wspólnie tworzyli związek małżeński przez 45 lat musi być więc dla niego wielką stratą. W Z uwagi na ich sytuację majątkową dzieci i ich stosunek do powoda nie może on liczyć nie tylko na wsparcie materialne – co jak wydaje się jest dla niego bardzo istotne – ale również pogłębiać musi w nim poczucie osamotnienia i rozpacz po śmierci żony. Powód ma poczucie ogromnej straty, tęsknoty, świadomość niemożności realizowania wspólnych planów. Obecnie powód pogodził się ze stratą syna, nie występują u niego obserwowane wcześniej zaburzenia adaptacyjne, depresyjne. Powód nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, nie wymaga obecnie psychoterapii. Nadto utrata małżonka diametralnie zmieniła życie codzienne powoda. Jak bowiem wynika z ustalonego stanu faktycznego musiał on przejąć całość czynności, które wykonywała jego małżonka przez swoją śmiercią, a którymi on w ogóle się nie zajmował. W chwili obecnej sam musi sobie robić zakupy, gotować,

prac, sprzątać. Mając na względzie jego wiek i stan zdrowia jest to w ocenie sądu okoliczność istotna i zdecydowanie wpływa na stan psychiczny powoda. Również po śmierci żony powód, – który cierpi na chorobę wieńcową nie może liczyć na jej wsparcie i to nie tylko finansowe w procesie jej leczenia. Jest tym bardziej odczuwalne dla niego, że choć brak ku temu dowodów w jego subiektywnym odczuciu jej strata spowodowała jej pogłębienie. Nadto, co zostało w niniejszej sprawie ustalone, mimo swojego wieku żona powoda uważana była za osobę bardzo aktywną i nie mającą kłopotów ze zdrowiem. Z tego też względu powód miał prawo sądzić, że jeszcze przez długi czas będzie mógł liczyć na jej pomoc nie tylko w sferze „niematerialnej”, ale również, że otrzymywane przez nią świadczenia rentowe będą zapewniały w miarę normalne funkcjonowanie. Mimo, że stanowi to aspekt majątkowy, który z punktu widzenia cytowanego wyżej przepisu nie ma wpływu na zakres odpowiedzialności pozwanego to bez wątpienia utrata dochodów jakie otrzymywała jego żona „przekłada” się na poczucie utraty stabilizacji finansowej powoda, która bez wątpienia wpływa na powiększenia poczucia jej straty.

W związku z powyższym, Sąd uznał roszczenia powoda o zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę za zasadne uznał określenie jego wysokości na łączną kwotę 90.000 zł. Uwzględniając kwotę wypłaconą w postępowaniu „likwidacyjnym” należało, więc zasądzić na jego rzecz 70.000 zł. Kwota ta mając spełnia wszelkie kryteria, jakim winno odpowiadać zadośćuczynienie a więc rekompensuje mu zarówno krzywdę, jakiej doznał do chwili obecnej jak również, jaką będzie doznawał w przyszłości. Nie jest to również kwota symboliczna, (za jaką należy bez wątpienia uznać wypłacone mu przed procesem 20.000 zł) stanowi odczuwalnie ekonomiczne przysporzenie a jednocześnie nie prowadzi do „bezpodstawnego” jego wzbogacenia.

W pozostałej zaś części powództwo w tym zakresie należało oddalić.

Przechodząc do oceny kolejnego żądania, stwierdzić należy, że zgodnie z treścią art. 446 § 3 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Jak wynika z cytowanego przepisu ustawodawca, jako przesłankę umożliwiającą uwzględnienia żądania w tym zakresie wskazał, że pogorszenie sytuacji życiowej musi być „znaczne”. Mając na względzie zgromadzony materiał z niniejszej sprawy Sąd doszedł do wniosku, że z takie „znaczne pogorszenie” nastąpiło w przypadku powoda. Wbrew twierdzeniom pozwanego należy zwrócić uwagę, że wskutek śmierci żony powód utracił „stabilność finansową” albowiem jej dochody z tytułu otrzymywanej renty stanowiły połowę ich budżetu domowego. Ponadto podnieść należy, że jego żona wspierała tenże budżet nie tylko swoimi dochodami ale również hodując drób i uprawiając ogródek dostarczała produktów które w chwili obecnej powód musi sam kupować. Nie bez znaczenia jest również i to, że J. N. (1) w odróżnieniu od swojego męża nie uskarżała się na swoje zdrowie a uzyskiwane przez nią dochody mogły być przeznaczane na leczenie męża. Po jej śmierci powód musi leczyć się i kupować lekarstwa jedynie ze swoich dochodów. Mimo, że dochody małżonków niezgoda trudno jest uznać za wysokie to z drugiej strony były one wystarczające do tego zaspakajania ich bieżących potrzeb a nadto pozwalały by wnukom robić drobne prezenty, co przy obecnych dochodach samego powoda, który niemal połowę z nich przeznaczają na zakup leków nie jest to możliwe. Należy pokreślić również, że powód nie może liczyć na pomoc ze strony swoich dzieci co niewątpliwie musi mieć przełożenie na ocenę jego sytuacji materialnej po śmierci jego żony.

W doktrynie jak i orzecznictwie od dawna prezentowany jest pogląd, który podziela sąd w niniejszej sprawie, z którego wynika, że przy ocenie, iż nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej należy brać pod uwagę również „uszczerbek o charakterze niemajątkowym”, który jednakże przekłada się na sytuację majątkową uprawnionego. Za Sądem Najwyższym należy stwierdzić, że „nie bagatelizując znaczenia materialnego wymiaru pogorszenia sytuacji życiowej, należy uwzględniać współwystępowanie uszczerbku o charakterze niemajątkowym, a to łącznie powinno prowadzić do rzeczywistego wynagrodzenia szkody polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej. W ramach ustalania rozmiaru szkody uwzględnia się takie czynniki niewymierne jak utrata oczekiwanego wsparcia na przyszłość (nie tylko materialnego), cierpienie związane z utratą osoby bliskiej i osłabienie aktywności życiowej oraz motywacji do przezwyciężania trudności życia codziennego, pogorszenie stanu zdrowia w następstwie cierpienia i poczucia krzywdy z powodu utraty osoby najbliższej” (wyrok S.N. z 26. 112010 r. w sprawie IV CSK 170/10 LEX nr 737283). Nadto przy ocenie "znacznego pogorszenia sytuacji życiowej" najbliższych członków rodziny zmarłego, jako przesłanki stosownego odszkodowania przewidzianego w art. 446 § 3 k.c., musi być brany pod uwagę cały zespół okoliczności

mających wpływ na ukształtowanie sytuacji życiowej tych osób, a występujących od samego zdarzenia wyrządzającego szkodę (śmierć) do daty wyrokowania (wyrok S.N. z 20.01.1974 r. w sprawie II CR 784/74 OSP 1975/11/241). Przenosząc te rozważania na sprawę niniejszą należy określać wysokość mieć na względzie, że stan powoda psychiczny po śmierci żony jest tego rodzaju, że niewątpliwie wpływa na jego sytuację majątkową. Jak wyżej już wskazano, mimo, że pogodził się on z jej śmiercią, to do dnia dzisiejszego jej strata przejawia się ograniczeniem zainteresowań, aktywności, poczuciem braku perspektyw i odrzucenia, co bez wątpienia przekłada się jego sytuacji majątkową, chociażby przez to, iż mimo przeciwwskazań medycznych nie podejmuje on pracy w wyuczonym zawodzie. Z drugiej zaś strony należy mieć na uwadze, iż z obiektywnego punktu widzenia dochody osiąmane przez żonę powoda nie były duże a jej wiek wskazuje na to, że należało również się liczyć z pogorszeniem jej stanu zdrowia co bez wątpienia mogłoby mieć wpływ na sytuację majątkową małżonków N..

Te wszystkie okoliczności w ocenie sądu uzasadniają określenie wysokości należnego powodowi odszkodowania na kwotę 50.000 zł . Kwota ta spełnia kryteria, o których mowa w uzasadnieniu do wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18.10.2012 roku w sprawie I ACa 458/13 (LEX nr 1237237) a więc z jednej strony przedstawia realną wartość ekonomiczną, stanowi adekwatne przysporzenie dla uprawnionego a zarazem jego wysokość jest utrzymana w rozsądnych granicach, przy uwzględnieniu oceny większości rozsądnie myślących ludzi.

W pozostałym zaś zakresie powództwo podlega oddaleniu.

Sąd zasądził odsetki ustawowe od wyżej wskazanych kwot od następnego dnia od dnia wyrokowania gdyż fakty dotyczące stanu psychicznego i funkcjonowania w życiu codziennym powoda po śmierci żony podlegały ocenie Sądu dopiero w dacie wyrokowania to z uwagi na dość znaczny wpływ czasu nie tylko od samego zdarzenia wyrządzającego mu szkodę ale również z uwagi na czas trwania samego procesu. Dopiero całościowa ocena krzywdy doznawanej przez powoda, uszczerbku majątkowego jakie doznał w wyniku zdarzenia oraz skutki wywołane śmiercią żony w okresie dwóch lat jakie upłynęły od wypadku dawały Sadowi podstawy do zasądzenia kwot o których mowa wyżej. Z tego też względu dopiero od dnia następnego od dnia ogłoszenia wyroku biegnie termin opóźnienia w zapłacie zasądzonych na jego rzecz kwot -art. 481 § 1 k.c.(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2003 roku, sygn. akt IV CK 130/02, LEX nr 82273, z dnia 20 marca 1998 roku, sygn. akt II CKN 650/97, LEX nr 477665, z dnia 4 września 1998 roku, sygn. akt II CKN 875/97, LEX nr 477579 oraz z dnia 8 grudnia 1997 roku, sygn. akt I CKN 361/97, LEX nr 477638).

Oddaleniu podlega żądanie w zakresie ustalenia „na przyszłość odpowiedzialności pozwanego towarzystwa za skutki wypadku z dnia 19.12.2011 roku w stosunku do W. N.. Jest, bowiem poza sporem, że powód w wypadku, jakiemu uległa jego żona nie doznała żadnych obrażeń. Brak jest również dowodów na postanie u niego trwałego uszczerbku na zdrowiu pozostającego w związku przyczynowym z wypadkiem jego żony lub „pogłębienia się” stanu zaawansowania czy objawów schorzeń, na które cierpiał przed wypadkiem. Nie ma też żadnych dowodów na to, że w przyszłości z uwagi na utratę małżonka jego stan zdrowia ulegnie pogorszeniu. Z samego faktu, że przed tragiczną śmiercią żony leczył się on na cukrzycę i nadciśnienie tętnicze, a po jej śmierci „na jej wspomnienie odczuwa duszności i zawroty głowy” , bez potwierdzenia tego przez biegłych posiadających stosowną wiedzę fachową, a opierając się jedynie na jego subiektywnym przeświadczeniu nie można w żadnym wypadku przyjąć, że na dzień dzisiejszy a tym bardziej w przyszłości wystąpią jakieś negatywne skutki uzasadniające to żądanie.

Mając więc na względzie powyższe okoliczności w oparciu o wyżej cytowane przepisy Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu uzasadnia treść art. 100 k.p.c. z którego wynika, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Uwzględniając fakt, że wysokość zasądzonych na rzecz powoda kwot stanowi niemalże połowę wartości zgłoszonych przez niego żądań, obie strony reprezentowane były przez profesjonalnych pełnomocników, a w trakcie procesu wszystkie koszty sądowe ponosił Skarb Państwa istniały przesłanki do orzeczenia o wzajemnym zniesieniu kosztów procesu.

Sąd, na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz.U.10.90.594 j.t.) nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 6450 zł z tytułu części opłaty od uwzględnionej części powództwa (600 zł) i wydatków związanych z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego w łącznej kwocie 450 zł. W pozostałym zakresie, nieuiszczoną opłatę, którą zgodnie z zasadą wyniku sporu powinna uiścić powód, należało przejąć na rachunek Skarbu Państwa uznając, że istnieją ku temu uzasadnione okoliczności określone w art. 113 ust. 4 uksc.